



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Współczesne zabawy i rozrywki miejskie a kontakty mieszkańców pogranicza polsko-czeskiego : na przykładzie Cieszyna i Czeskiego Cieszyna

**Author:** Magdalena Szalbot

**Citation style:** Szalbot Magdalena. (2006). Współczesne zabawy i rozrywki miejskie a kontakty mieszkańców pogranicza polsko-czeskiego : na przykładzie Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. "Zabawy i Zabawki" (2006, nr 1-4, s. 133-146).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**Magdalena Szalbot**  
Uniwersytet Śląski  
Filia w Cieszynie

## **Współczesne zabawy i rozrywki miejskie a kontakty mieszkańców pogranicza polsko-czeskiego na przykładzie Cieszyna i Czeskiego Cieszyna.**

Jednym z aspektów przemian szeroko pojmowanej kultury miejskiej są przekształcenia repertuaru zachowań i przestrzeni ludycznych mieszkańców miast. Zabawy i rozrywki miejskie stanowią obszerny problem badawczy, a współczesność narzuca ostre tempo pracy rejestrującym nowe miejskie tendencje ludyczne. W diagnozowaniu współczesnej postaci miejskiej kultury ludycznej pomocne jest nie tylko dokumentowanie zjawisk wielkomiejskich, ale i tych, które ujawniają się na ich przedmieściach, w miejscowościach turystycznych i uzdrowiskowych. Wiedzę na ten temat poszerzają również badania nad zanikaniem tradycyjnych i zadawaniem się nawet w małych miasteczkach – modnych, „globalnych” - zabaw i rozrywek<sup>1</sup>.

Spośród tak wielu możliwości oglądu współczesnej miejskiej kultury ludycznej w niniejszym wystąpieniu skoncentruję się, z jednej strony - na omówieniu wybranych przykładów zabaw i rozrywek zaobserwowanych w ostatnich latach w miastach średniej wielkości, z drugiej – na przeanalizowaniu tego zagadnienia w kontekście kontaktów mieszkańców wyjątkowego układu miast – stykających się granicą państwową. Prezentacja wybranych sposobów i miejsc zabawy mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna opiera się na zrealizowanych badaniach terenowych, bieżących doniesieniach prasowych i nie zakłada wyczerpania tematu.

---

<sup>1</sup>Elementem krajobrazu obrzeży większych miast i miejscowości turystycznych stały się tereny do jazdy na quadach i gokartach oraz letnie tory saneczkowe. Osobnym zagadnieniem jest pojawienie się latem tego roku na Śląsku Cieszyńskim zabawy zwanej „zorbing”, polegającej na staczaniu się po stoku w przezroczystej kuli ze specjalnego tworzywa, o średnicy zewnętrznej wynoszącej 3,2 m.

## Przestrzenie współczesnych zabaw i rozrywek miejskich

Mała i wielka infrastruktura ludyczna dla dzieci i dorosłych, coraz intensywniej przerasta tkankę miasta. Ostatnio lepiej widoczne stają się przykłady przenoszenia na rodzimy grunt zachodnioeuropejskich wzorów zabawiania dzieci w publicznej przestrzeni miasta. Tyły letnich ogródków restauracji przeznacza się na place zabaw. W śródmiejskich punktach gastronomicznych – nie tylko znanych sieci, ale może na ich wzór – we fragmentach przestrzeni użytkowej lokalu wygospodarowuje się miejsce na dziecięce kąciki zabaw lub miniaturowe stoliki otoczone półkami z zabawkami. Na dworcach, w pasażach handlowych i przed niektórymi sklepami ustawiane są specjalne automaty, w kształcie samolotów, samochodów, rakiet kosmicznych, które po wrzuceniu monety, wśród błysków i pisków, poddają dziecko serii wstrząsów i podrzuceń. Standardem większych sklepów meblowych i centrów handlowych są sale zabaw, w których rodzice mogą pozostawić dzieci pod nadzorem na czas zakupów. Obok tradycyjnych żłobków i przedszkoli nawet w małych miastach zaczynają funkcjonować tzw. sale zabaw, oferujące grupowe lub indywidualne zabawy ruchowo-intelektualne najmłodszym mieszkańcom miasta popołudniami dni roboczych oraz w dni wolne<sup>2</sup>. Dorośli, asystujący dzieciom użytkującym miejskie parki i place zabaw wymagają, aby odpowiadały one pewnym normom, a o ewentualnych zaniedbaniach informują na łamach prasy lokalnej<sup>3</sup>. Właściciele miejskich formalnych przestrzeni ludycznych podejmują walkę o coraz młodszego i coraz bardziej wybrednego klienta. Aby utrzymać się na rynku rozrywkowym są zmuszeni do uzupełniania swej oferty nowymi modelami urządzeń zabawowych. Przykładem niech będzie cieszyńskie kąpielisko miejskie, które wraz z nastaniem mody na kilkupoziomowe zjeżdżalnie, niezwłocznie nabyło ten modny element wyposażenia. Z gustami klienteli dziecięcej liczą się również organizatorzy festynów i zabaw w centrum miasta. Podczas obchodów cieszyńskiego „Święta Trzech Braci” znaczny procent urządzeń czasowo przekształcających Rynek oraz Stary Targ w wielki plac zabaw, przeznaczony jest dla dzieci. Najnowsze modele „dmuchańców” i „połykaczy”,

---

<sup>2</sup> W Cieszynie, na ul. Przepilińskiego, od niedawna funkcjonuje salon zabaw „Fikołek”, oferujący oprócz zabaw i gier, gimnastykę korekcyjną.

<sup>3</sup> *Niebezpiecznie i już!* „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, 20 VIII 2004.

siłomierzy i „bokserów”, konstrukcji umożliwiających tzw. „skoki na batucie” i kąpiele w „suchym basenie”, upodabniają cieszyńskie centrum do tak lubianych przez dzieci deptaków miejscowości turystycznych. Od niedawna nasila się również tendencja organizowania w przestrzeni rynków miast i miasteczek gier, zabaw, konkursów dla młodszych i starszych dzieci. Cieszyńskie stowarzyszenia, instytucje kulturalno-oświatowe i sportowe, od wiosny do jesieni, wykorzystują główny plac miejski i jego okolice dla celów zabawowych<sup>4</sup>. Komercyjna i niekomercyjna miejska oferta zabawowa dla dzieci i młodzieży w ostatnich latach uległa rozbudowaniu, a jej ludycznych charakter często bywa ubarwiany elementami folklorystycznymi<sup>5</sup>.

W miastach średniej wielkości zmiany repertuaru aktywności i przestrzeni ludycznych niekoniecznie muszą być spektakularne i błyskawicznie rejestrowane przez mieszkańców. Wywiady z ponad 90-osobową grupą zamieszkującą Cieszyn wykazały, że ponad połowa badanych nie zauważyła ostatnio żadnych nowych form zabaw i rozrywek, w których uczestniczenie świadczyłoby o nadążaniu za bieżącą modą, a 60 % rozmówców nie wiedziało lub nie było pewnych, czy do 38-tysięcznego Cieszyna dotarły jakieś nowe formy miejskich aktywności ludycznych typowe dla dużych miast. Poza tym świeżość niektórych zabaw i miejsc ich realizacji może ograniczyć się czasami tylko do nazewnictwa lub nadania starym formom nowych treści.

Przyczyną zauważalnych przemian i rozbudowy zaplecza zabawowego współczesnych polskich miast są czynniki ekonomiczne, społeczne oraz kulturowe. Obecne konsumpcyjne społeczeństwo masowe, zamieszkujące model postsocjalistyczny miasta postindustrialnego, osiąga coraz wyższą stopę życiową i staje się podatne na lansowaną przez media modę na właściwe spędzanie, w odpowiednich miejscach, czasu wolnego. Miasta, będące na zaawansowanym etapie przemian gospodarczych, wykazują większą dbałość o przynoszącą coraz

---

<sup>4</sup> W sierpniu na cieszyńskim Rynku Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizował otwarty turniej koszykówki ulicznej, nieco wcześniej Stowarzyszenie Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej akcję: „Cała Polska czyta dzieciom”, a na dziedzińcu Muzeum Ziemi Cieszyńskiej zaprezentowano spektakl „Zaczarowany młyn”. W lipcu Stowarzyszenie „Być razem” zaproponowało dzieciom rozwiązywanie krzyżówki układanej z dużych kartonowych plansz, a w maju po raz dziesiąty odbyła się cieszyńska „Matóra na Rynku”, której uczestnicy konkurowali w popołnieniu jak największej ilości błędów ortograficznych (źródło: „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, V-VIII 2004).

<sup>5</sup> Do cieszyńskich tradycji ludowych nawiązują organizowane w centrum miasta zabawy „Strachy na Wzgórzu Zamkowym” i „Skarby z cieszyńskiej trówy”.

wyższe zyski ofertę turystyczno-rekreacyjno-rozrywkową. Nową skalę osiąga obecne w polskich miastach już dawniej, wytyczanie tras i ścieżek rowerowych, stanowiących odpowiednie ramy dla realizacji modnych miejskich sportów. W śródmieściu zwiększa się nie tylko liczba punktów gastronomicznych, ale ich „ekstensji”, w postaci ogródków letnich, wylegających na place i ulice. Z myślą o dochodach i renomie turystycznej, miasto remontuje zrujnowane obiekty służące masowym imprezom miejskim (amfiteatry, kąpieliska, stadiony), a te, których odnowienie przekracza póki co możliwości finansowe, udostępnia pod instalację okresowych przestrzeni ludycznych, a przy okazji większych wydarzeń kulturalnych podchwytuje myśl o czasowym wskrzeszaniu historycznych miejsc rozrywkowych miasta<sup>6</sup>. Powszechną tendencją można określić też dynamiczne uzupełnianie w ostatnim dziesięcioleciu miejskiej oferty rozrywkowej nowymi „sprofilowanymi” lokalami gastronomicznymi, miejscami rekreacji wzorowanymi na wielkomiejskich, takimi jak: „fitness”, ośrodki golfowe, czy jeździeckie. Na rynku miasta średniej wielkości częściej niż przed laty montuje się estradę, ustawia ławki i sprasza mieszkańców na koncerty, kabarety i spektakle, które w ich odczuciu stanowią czas dobrej zabawy, szczególnie jeśli za wstęp nie trzeba płacić. W nadolziańskim mieście w 2000 r. rynek, wraz z tłumnie przybyłą publicznością i przygotowaną z rozmachem scenografią stał się sceną ludycznego w swym charakterze turnieju Cieszyn-Puck. Pojawienie się nietypowych dla danego miejsca przedmiotów (barierek, ogradzających taśm, głośników, reflektorów, wyrysowanych na asfalcie linii) sygnalizuje przechodniom, że w tym miejscu odbędzie się jakiś happening, konkurs lub zabawa. We współczesnych miastach nadal wzrasta zapotrzebowanie na wyspecjalizowane przestrzenie świętowania rodzinnego i zakładowego. W „dworach” i „zajazdach”, zlokalizowanych zazwyczaj na przedmieściach, firmy cateringowe w najdrobniejszych szczegółach dopracują prywatne uroczystości rodzinne (wesela, urodziny, komunie) czy integracyjne dla pracowników danego przedsiębiorstwa.

---

<sup>6</sup> W przypadku Cieszyna chodzi o: zapowiadany od pewnego czasu remont miejskiego amfiteatru przy ul. 3 Maja, przystosowywanie na potrzeby „Festiwalu Filmowego Era Nowe Horyzonty” tego samego amfiteatru pod instalację namiotu służącego imprezom plenerowym oraz o nie wyremontowane wnętrza zlokalizowanego w centrum Hotelu „Pod Brunatnym Jeleniem”, w których na czas festiwalu mieści się biuro organizacyjne wraz z klubem. Ostatni przykład dotyczy zorganizowania w tym roku projekcji filmowych w pierwszym cieszyńskim Teatrze Elektrycznym, który popadł w zupełną ruinę.

Współczesne miasta różnej wielkości cechuje więc zwiększenie skali zjawisk ludycznych już dawniej obecnych, podatność na przyswajanie nowości, skłonność do rozbudowywania istniejącego zaplecza oraz otaczania zinstytucjonalizowaną opieką miejsc aktywności zabawowych cieszących się coraz większą popularnością.

We wspomnianej grupie badanych znaczący procent stanowili studiujący trybem dziennym w Cieszynie. To właśnie ci informatorzy, mimo iż przeważnie utyskujący na skromność oferty ludyczno-rozrywkowej miasta, byli najlepiej zorientowani w temacie wielkomiejskich sposobów i miejsc spędzania czasu wolnego. Do modnych rozrywek miejskich, niekonieczne realizowanych w przygranicznym Cieszynie, środowisko studenckie zaliczyło na przykład zjawisko „clubbingu”, „chodzenie na housy”, częste bywanie w określonych „knajpach”, a w innych grupach wzrost zainteresowania karaoke, korzystaniem z ośrodków golfowych, jazdy konnej oraz „fitness”. Do nowości ostatnich lat w miejskiej ofercie rozrywkowej rozmówcy zaliczyli też utworzenie przy sztucznym lodowisku miejskim „skeate parku”, otwarcie w wielu punktach miasta kawiarenek internetowych, a nawet wypożyczalni DVD, od odwiedzin których zazwyczaj zaczyna się zabawowe spędzanie czasu wolnego przed kinem domowym lub komputerem. Modą ostatnich lat, uzewnętrzniającą się również w przestrzeni miasta, są nacechowane ludycznie obchody zwyczajów obcej proveniencji („Walentynki”, „Halloween”). Większości studentów, opuszczających zazwyczaj na okres wakacyjny uniwersytecie miasto, umykają ujawniające się liczniej w sezonie letnim nowe tendencje ludyczne. Dobry obserwator zjawisk miejskich każdych wakacji wychwyci czasem ledwie widoczne, jednorazowe próby przenoszenia na rodzimy grunt wielkomiejskich zabaw, którymi zainteresowanie przejawia nie tyle ogół mieszkańców, co przedstawiciele określonych subkultur lub grup wiekowych. W Cieszynie póki co, brak na przykład jeszcze zakładanych, jak w Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu, profesjonalnych ścian do wspinaczki, ale już kilka lat temu udało się zaobserwować grupę „rasowo obutych” zapaleńców wspinających się na szczyt

29-metrowej Wieży Piastowskiej<sup>7</sup>. Internetowe serwisy „wspinaczkowe” anonują pojawienie się w polskich miastach kolejnych nowych ścian do wspinaczki (w centrach handlowo-rozrywkowych, sportowych oraz dawnych halach fabrycznych), odsyłają też do firm, które na życzenie klienta przywiozą pod wskazany adres elementy, z których powstaje przenośna ściana, która może być interesującym urozmaicheniem miejskiego festynu. Być może tylko kwestią czasu będzie przeniesienie mody na wspinaczkę po sztucznej ścianie na lokalne podwórko? Upowszechnianie się nowych wielkomiejskich zabaw i sportów jest nie zawsze i nie tylko kwestią dostępności określonego zaplecza, co doskonale ilustrują kolejne przykłady miejskich rozrywek, o realizowaniu których od niedawna donosi telewizja i stacje radiowe. Moda na turbogolfa będzie miała oczywiście większe szanse rozwoju w miastach usianych opuszczonymi terenami pofabrycznymi, ale zorganizowanie nielegalnych, nocnych wyścigów samochodowych i motocyklowych, o których wspominali również niektórzy z badanej grupy, wymaga tylko przeciwnika, dobrego pojazdu i odpowiednio „atrakcyjnego” fragmentu dróg miejskich<sup>8</sup>. Powodzenie tzw. „błyskawicznego tłumu” (flash mob), czyli spotkania grupy osób, które osobiście się nie znają, w umówionym punkcie miasta w celu zbiorowego wykonania określonego gestu czy czynności, zależy od powiadomienia - najlepiej pocztą elektroniczną - jak najliczniejszego grona, które we własnym mieście zrealizuje nowy wzór zachowania ludycznego propagowanego i utrwalanego za pośrednictwem współczesnych mediów<sup>9</sup>. Pierwsza próba zorganizowania w Cieszynie „flash mob” miała miejsce właśnie tego lata, choć z doniesień prasowych wynika, że

---

<sup>7</sup> Z przyczyn technicznych zjawiska nie udokumentowano. Zagadką pozostaje też, jak i czy w ogóle, wspinająca się grupa (nie działająca w pośpiechu czy konspiracji) uzyskała pozwolenie od Konserwatora Zabytków...

<sup>8</sup> Udokumentowany zdjęciami przypadek nocnych wyścigów samochodowych na terenie Bielska-Białej opisano w lipcu br. na łamach prasy („Dziennik Zachodni”, 16 VII 2004, s.1). W Cieszynie, gazeta lokalna, wzmiankowany również przez informatorów fenomen, nazwała „manią prędkości”. W „Głosie Ziemi Cieszyńskiej” z 13 VIII 2004 r. zadano pytanie: „Czyżby amatorzy tego głupiego i niebezpiecznego „sportu” pojawili się także i u nas?”.

<sup>9</sup> Według autorów polskiej strony internetowej poświęconej zjawisku zwanemu „flash mob” ([www.flashmob.pl](http://www.flashmob.pl)), pierwszą akcją tego typu zorganizowano w 2003 r. w Nowym Jorku. Na wiadomość rozesłaną pocztą elektroniczną przez niejakiego Billa, zareagowało kilkuset nowojorczyków, którzy przybyli do sklepu zabawkowego na Times Square i oddali cześć wielkiej maskotce. W październiku 2004 r. stacje telewizyjne i radiowe doniosły o kilkuminutowej „bitwie na poduszki”, która rozegrała się w centrum Londynu.



format imprezy odbiegał od wielkomiejskich standardów<sup>10</sup>, niemniej dobrze ilustruje mechanizm dyfuzji współczesnych trendów ludycznych.

### **Ludyczność płaszczyzną kontaktów mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna**

Powyżej zilustrowano tylko wybrane aspekty przekształceń współczesnej miejskiej kultury ludycznej, które w różnym stopniu dotyczą małych, średnich i dużych polskich miast. Odrębną kategorię badawczą tworzą obecnie również w Polsce przypadki miast usytuowane na styku terytoriów dwóch sąsiadujących państw, które są niejako „zrośnięte” granicą państwową. Przestrzenna bliskość, a czasem odmienność oferty ludycznej zagranicznego sąsiada, stwarza dodatkowy kontekst przemian lokalnych zabaw i rozrywek miejskich. W tej części wystąpienia, ograniczając się do przypadku nadolziańskiego dwójmieścia z pogranicza polsko–czeskiego, postaram się odpowiedzieć, w jakiej mierze lokalne zachowania i przestrzenie ludyczne dopełniają się i stanowią płaszczyznę kontaktów mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. Pośrednio kontynuowany będzie więc problem współczesnej postaci zabaw i rozrywek w miastach średniej wielkości, tyle że w specyficznych warunkach procesów pogranicznych. W oparciu o obserwacje życia codziennego obu miast i realizowane od kilku lat badania, podejmę rozważania nad problemem: czy, z jakich powodów, i w jakiej mierze poszczególne grupy mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna korzystają z oferty ludycznej w sąsiednim mieście oraz, czy ich styczności znajdują przełożenie na inne dziedziny przygranicznego współżycia.

Znaczenie płaszczyzny ludycznej w kontaktach mieszkańców bliźniaczych miast przygranicznych nie stanowi dominującego wątku w badaniach nad procesami transgranicznymi. Materiał z pierwszych prób takich badań jest cenny, gdyż z jednej strony posiada znaczenie praktyczne, na przykład przy ulepszaniu relacji między najbliższymi sąsiadami jednoczącej się Europy, z drugiej – tworzy

---

<sup>10</sup> „W nocy z piątku na sobotę na Rynku odbył się pierwszy w regionie flash mob. Jego uczestnicy mieli spontanicznie spotkać się pod fontanną św. Floriana, pobzyczeć i poświecić jak robaczki świętojańskie. Wyszło średnio. W akcji wzięło udział jakieś 30 osób. Większość, niestety, tylko przyglądała się”. (cyt. za: „Dziennik Zachodni w Cieszynie”, 6 VIII 2004).



naukową bazę dla rozwijania studiów porównawczych nad procesami zachodzącymi w tym wyjątkowym rodzaju organizmów miejskich. Te bliźniacze miasta w Europie umownych granic są świadome, że przygraniczne położenie może przydać dodatkowej atrakcyjności ich ofercie zabawowej. Interesujący odpowiednik dla podjętych badań nad przypadkiem Cieszyna i Czeskiego Cieszyna stanowią zrealizowane w 1992 i 1994 r. badania nad przestrzeniami i zachowaniami ludycznymi wypełniającymi czas wolny młodych ślubiczian, którzy z racji zamieszkiwania miasta przygranicznego mają na co dzień możliwość wejścia w kontakt z odmiennymi kulturowo sąsiadami w dostępnych po przejściu mostu granicznego niemieckich przestrzeniach zabawowych. Teza M. Zielińskiej nie znalazła potwierdzenia, gdyż z badań wynika, że młodzi ślubiczanie nie wchodzi w bliższe kontakty towarzyskie z niemieckimi rówieśnikami, nie korzystają z miejsc rozrywki dostępnych za granicą, a „Cudzoziemcy nie są postrzegani jako partnerzy interakcji towarzyskich [...]”<sup>11</sup>. Czy relacje towarzyskie mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna okażą się podobne?

Punktem wyjścia w analizie kontaktów na płaszczyźnie kultury ludycznej zamieszkujących miasta przygraniczne, może być porównanie oferty zabawowo-rozrywkowej obu miast, zawężone do wykazu oficjalnych imprez kulturalnych oraz zaplecza usługowego. Od kilku lat Cieszyn i Czeski Cieszyn wspólnie wydają kalendarz wydarzeń kulturalnych i sportowych. Liczba organizatorów miejskich zabaw jest podobna w obu miastach. Do lokalnej tradycji można zaliczyć polsko-czeskie inicjatywy przygraniczne, w których biorą udział mieszkańcy z obu sąsiednich miast. Z badań wynika, że cieszynianie znają i doceniają ponadgraniczne zabawy. Atrakcyjności dodaje im fakt, że wspólna zabawa toczy się równolegle lub naprzemiennie w Polsce i Czechach. Oba miasta używają na ten czas własnych formalnych zamkniętych lub otwartych przestrzeni publicznych. Między domami kultury, teatrami, rynkami, placami, skwerami, kinami, salami wykładowymi, amfiteatrami, obiektami sportowymi Cieszyna i Czeskiego Cieszyna organizatorzy na schematycznym planie wytyczają szlak odwiedzin wszystkich miejsc zabawy, który okresowo spaja przestrzenie obu miast.

---

<sup>11</sup>M. Zielińska: *Dynamika i kierunek przemian pozaszkolnej aktywności młodzieży w mieście przygranicznym*. W: *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej*. Red. L. Gołdyka, J. Leszkowicz-Baczyński, L. Szczegółka, M. Zielińska. Zielona Góra 1997, s. 179-189.

Wielkość, liczba mieszkańców oraz funkcje pełnione względem okolicznych miejscowości warunkują stopień rozbudowania miejskiej infrastruktury, również ludycznej, każdego miasta. Z 1998 r. pochodzi porównanie sektora usługowego Cieszyna i Czeskiego Cieszyna, który obejmuje również ofertę kulturalno-rozrywkowo-sportową. Wzrost przepustowości granicy zwiększył liczbę funkcjonujących punktów usługowych w obu Cieszynach. W momencie badań Czeski Cieszyn miał jednak o połowę mniej placówek usługowych niż Cieszyn. Większość respondentów uznała Cieszyn za miasto o lepszym niż Czeski Cieszyn wyposażeniu w usługi<sup>12</sup>. Analiza przestrzeni usługowych tego „zespołu miast” potwierdza, że oba Cieszyny do pewnego stopnia tworzą „wspólny organizm miejski”, z którego korzysta społeczeństwo zamieszkujące po obu stronach Olzy. Zestawienie ich potencjałów usługowych ukazuje pewne cechy wspólne, niemniej różnicą jest generalna przewaga Cieszyna w tej dziedzinie. W porównaniu z prawobrzeżnym miastem, Czeski Cieszyn znajdował się w momencie badań na wcześniejszym etapie transformacji sfery usługowej<sup>13</sup>.

Korzystne dla jednej lub drugiej strony kursy walut powodują, że oba nadolziańskie miasta od lat 90-tych przyciągają klientelę zza rzeki, dla której zakupywanie określonych towarów i usług jest bardziej opłacalne, niż po własnej stronie. Względy ekonomiczne stanowią najważniejszy czynnik warunkujący intensyfikację lokalnego ruchu przygranicznego, ale dążenie do urozmaicenia miejsc spędzania czasu wolnego powoduje, że przebadani mieszkańcy Cieszyna po czeskiej stronie szukają nie tylko tańszych odpowiedników lokali, które funkcjonują w ich mieście, ale chętnie odwiedzają te rodzaje miejsc, których brak w ofercie ludycznej własnego. Za interesującą, wspólną inicjatywę 20-letnich mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna, działających pod egidą Polsko-Czeskiego Stowarzyszenia „Liberte”, na lewym brzegu Olzy, można uznać założenie klubu służącego alternatywnemu sposobowi spędzania czasu wolego w mieście. Urządzenie „Liberte” oraz proponowane w nim atrakcje znacząco odbiegają od standardu większości miejskich lokali. Po tegorocznym remoncie

---

<sup>12</sup> Cieszynianie z Cieszyna – 82% pozytywnych odpowiedzi, a cieszyńanie z Czeskiego Cieszyna – 70,5% (cyt. za: F. Kłosowski: *Usługi w miastach granicznych Cieszyn i Czeski Cieszyn*. W: *Problemy społeczno-demograficzne pogranicza polsko-czeskiego na przykładzie Śląska Cieszyńskiego*. Red. J. Runge. Katowice 2001, s. 189-213).

<sup>13</sup> Ibid.

znów stanie się miejscem spotkań przedstawicieli różnych grup o polskiej, czeskiej i zaolziańskiej identyfikacji. Jednak szczególnie przy korzystnej cenie to, co jest w sąsiednim mieście, i nieobecne jeszcze w takiej liczbie we własnym, może stać się stałym punktem w repertuarze miejsc spędzania czasu wolnego mieszkańców zza granicy. Badania wykazały, że korzystne dla cieszyńian relacje cenowe w czeskokocieszyńskich lokalach gastronomicznych stanowiły często deklarowane uzasadnienie ich wyboru. Szczególnie w latach 90-tych tańsze piwo, pizza lub obiad, niższe koszty zorganizowania urodzin, imienin, a nawet biesiad zakładowych w restauracjach, wynajęcia kortu tenisowego lub toru na kręgielni stanowiły wystarczającą motywację dla cieszyńian, aby regularnie zawłaszczać w celach zabawowych te wybrane przestrzenie sąsiedniego miasta<sup>14</sup>.

Niektórzy rozmówcy stwierdzali, że wszystko, co jest im potrzebne, aby realizować swe potrzeby zabawowe, jest dostępne we własnym mieście. Dla ok. 10 % z badanej grupy cieszyńian, która nie odwiedza sąsiedniego miasta zbyt często i co za tym idzie nie posiada ulubionych miejsc spędzania czasu wolnego po czeskiej stronie, nikła wydaje się nawet na co dzień świadomość przestrzennej bliskości lewobrzeżnego miasta. Oferta formalnych przestrzeni ludycznych każdego z obu nadolziańskich miast pod względem jakości i ilości jest podobna i typowa dla współczesnych miast średniej wielkości. Łączny potencjał miejskich przestrzeni ludycznych polsko-czeskiego dwójmieścia jest większy, lecz niekoniecznie wykorzystywany przez mieszkańców.

Pewną prawidłowością w dziejach obu miast jest przekształcanie imprez początkowo organizowanych tylko po jednej stronie granicy w wydarzenia o ponadgranicznym charakterze. Szczególnego charakteru formalnej i nieformalnej miejskiej kulturze ludycznej obu Cieszyńów nadaje obecność granicy państwowej. Motyw granicy jest kanwą licznych imprez organizowanych wspólnie przez oba miasta. Udzielając odpowiedzi na pytanie, które miejsca w mieście nie nadają się zupełnie do zabawy, jedna z rozmówczyń wskazała na przejście graniczne, uzasadniając, że „tam nie mają absolutnie poczucia humoru”<sup>15</sup>. Ale w ostatnich latach granica, postrzegana jeszcze ambiwalentnie szczególnie przez starsze

---

<sup>14</sup> W związku z prowadzeniem od 1 maja 2004 r. 22% podatku Vat na usługi gastronomiczne, stołowanie się w restauracjach i barach Czeskiego Cieszyňa stało się mniej opłacalne dla Polaków z Cieszyňa.

<sup>15</sup> Informator nr 10, B.W., lat 35.

pokolenie, pamiętające czasy, w których stanowiła barierę nie do pokonania, poddawana jest formalnemu oswajaniu poprzez organizowanie w jej przestrzeni ludycznych w swym charakterze imprez. Zlokalizowany między centrami Cieszyna i Czeskiego Cieszyna Most Przyjaźni, w jeszcze większej mierze niż Most Wolności, przy okazji szczególnych wydarzeń staje się okresowo formalną scenerią zabawy tłumnie przybywających mieszkańców z obu stron granicy. Od piętnastu lat teatralnemu festiwalowi „Na granicy” (a od 2004 r. „Bez granic”) towarzyszą przemarsze mostami granicznymi happeningowych korowodów. Z okazji „Święta Trzech Braci”, na moście od lat można przyłączyć się do zbiorowego konsumowania 50-metrowej truskawkowej rolady, a nocą z nabrzeża podziwiać pokazy sztucznych ogni. W tym roku na zakończenie obchodów nawiązujących do legendy o założeniu Cieszyna, na Moście Wolności mieszkańcy z obu stron Olzy wspólnie bawili się śpiewając pieśni regionalne w towarzystwie zespołów folklorystycznych<sup>16</sup>. Z okazji przystąpienia Polski i Czech do Unii Europejskiej, (o północy z 30 kwietnia na 1 maja lub oficjalnie popołudniu 1 maja) można było asystować burmistrzom obu miast w uroczystym momencie symbolicznego podniesienia granicznego szlabanu i wciągnięcia na maszt flagi unijnej przy dźwiękach strzelających korków od szampana. Natomiast na przejściu granicznym w Boguszwicach przebierańcy na szczudłach zorganizowali happening „Pożegnanie z przemysłem”<sup>17</sup>. Dużą atrakcją, tak dla przyjezdnych, jak i dla miejscowych, był pierwszy w historii Cieszynów koncert (w ramach festiwalu „Viva il canto”) muzyki poważnej na moście granicznym, który „[...] w tym samym czasie w dwóch miastach i państwach [...]” zgromadził pod wiatą przejścia granicznego 600-osobową publiczność przed sceną ustawioną tuż za szlabanem po polskiej stronie<sup>18</sup>. Mosty graniczne mogą też okresowo stać się miejscem zabawy najmłodszych mieszkańców. W ostatnią sobotę sierpnia tego roku Mostem Przyjaźni przemaszerował w kierunku Wzgórza Zamkowego barwny korowód strachów, duchów i utopców, składający się z dzieci i młodzieży z Polski i Czech. Od wiosny tego roku mieszkańcy obu nadolziańskich miast mogą poruszać się w po granicznych mostach w centrum w obu kierunkach nie tylko z okazji „Święta

<sup>16</sup> Początkowo „Święto Trzech Braci” było polską imprezą, której organizowanie rozpoczęto po 1989 r. Z czasem do zabawy przyłączyli się również mieszkańcy Czeskiego Cieszyna.

<sup>17</sup> „Dziennik Zachodni w Cieszynie”, 7 V 2004, s. 5.

<sup>18</sup> „Dziennik Zachodni w Cieszynie”, 27 VIII 2004, s. 4.

Trzech Braci”. Poprzez włączanie granicy w repertuar miejskich przestrzeni ludycznych następuje neutralizowanie podziału na dwa miasta, co stwarza szansę na wychowanie młodego pokolenia cieszyńian w duchu odczuwana obu miast jako jednego. Przygraniczna ludyczność jest oczywiście dobrym sposobem na przełamywanie socjologicznych i psychologicznych barier. Jednak skuteczniejszą metodą rozwijania w mieszkańcach przyzwyczajenia, aby o podzielonym granicą Cieszynie myśleć jak o jednym mieście, jest nie tyle obiecywanie, że za jakiś czas skończy się sprawdzanie dowodów osobistych, a z mostu znikną budki pograniczników, co umożliwianie już najmłodszym mieszkańcom swobodne przemieszczanie się w obu kierunkach. Praktyka pokazuje jednak utrudnienia w tym względzie. Część zrealizowanych w tym roku badań miała na celu udokumentowanie przestrzeni ludycznych najmłodszych cieszyńian. Z rozmów wynika, że niewielu zamieszkujących Cieszyn rozmówców opiekujących się dzieckiem, korzysta z placów zabaw w sąsiednim mieście. Odpowiedzi samych dzieci pytanych o to, czy odwiedzają w celach zabawowych Czeski Cieszyn zdradzają nie tylko nieświadomość przepisów granicznych, ale funkcjonowanie pewnego tabu, polegającego na tym, że sam pomysł samodzielnego przeprawienia się do sąsiedniego miasta dziecko uznaje za sprzeczny z wymaganiami rodziców<sup>19</sup>. Na takie kulturowo uwarunkowane odczuwanie granicy nakładają się jeszcze rzeczywiste ograniczenia w postaci kłopotów z programem umożliwiającym wydanie dziecku poniżej 13 lat dowodu uprawniającego do przekroczenia granicy. Ostatnio na łamach prasy przytoczono wypowiedź mamy 4-letniego Pawełka, która będąc mieszkanką Cieszyna jeszcze nigdy nie była z dzieckiem za Olzą. Cieszyńianie, którzy chcą udać się z dziećmi do Czeskiego Cieszyna „na zakupy lub na basen”, dysponując nawet specjalnym zaświadczeniem o zameldowaniu dziecka w mieście, muszą liczyć się z utrudnieniami<sup>20</sup>. W opinii jednej z mieszanek Cieszyna odmienne są też możliwości wykorzystania pasa

<sup>19</sup> Jedna z zapytanych dziewczynek w trakcie rozmowy stwierdziła: „[...] mama by mnie chyba zabiła, gdybym sama poszła bawić się na jakiś plac zabaw w Czeskim Cieszynie”.

<sup>20</sup> Zgodnie z ustawą obowiązującą od 1 V 2004 r. dowód można wyrobić nawet 4-latkowi, ale program, którym dysponuje cieszyńskie biuro dowodów osobistych nie pozwala na wprowadzenie wieku poniżej 13 lat. Zdaniem podinspektora cieszyńskiego Wydziału Spraw Obywatelskich codziennie o dowody dla dzieci pyta 5-6 osób. Urzędnicy zapewniają, że z racji przygranicznego położenia miasta będą starać się o uzyskanie poprawki do programu, która zniweluje problem (cyt. za: *Dowód dla dziecka*. „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, 27 VIII 2004, s. 7).

przygranicznego dla celów rozrywkowo-wypoczynkowych przez mieszkańców obu miast. Jej zdaniem mieszkańcy Czeskiego Cieszyna mogą „pluskać się” w Olzie do połowy nurtu rzeki, wędkować bez ograniczeń, podczas gdy mieszkańcy z prawego brzegu „nie mogą zanurzyć nawet stopy”<sup>21</sup>.

Organizowane od lat przez władze obu miast przygraniczne imprezy przydają ludycznego charakteru nie tylko przestrzeni mostów granicznych, choć oczywiście „niezwykłość” tych miejsc podsuwa pomysły organizowania „niezwykłych” zabaw dla mieszkańców, jak choćby możliwość forsowania przejścia granicznego nie tradycyjnym przejściem, lecz prowizorycznym linowym mostem w czasie tegorocznej edycji „Festiwalu Filmowego ENH”. Podczas takich wydarzeń jak wspomniane już „Święto Trzech Braci”, festiwali muzycznych, filmowych i teatralnych śródmieścia obu miast przybierają zabawową scenografię, a ludność przechodzi za granicę w celach nie związanych z załatwianiem bieżących spraw. Niecodzienna aranżacja przestrzeni centrów podczas wspólnych miejskich festynów i zabaw przyciąga „tubylców” i sąsiadów. Nabierający z roku na rok coraz większego rozmachu „Festiwal Filmowy ENH” przynosi peryferyjnym miastom na styku Polski i Czech eksperymentalne, wielkomiejskie, w większości odbierane jako niepoważne zjawiska („flash mob” w 2004 r., dmuchany samolot na rynku w 2003 r.). Moda na transgraniczność i neutralizowanie znaczenia granic ludczyno-artystycznymi przedsięwzięciami daje się też dostrzec w przygotowywanym już na pierwszą rocznicę wstąpienia Czech i Polski do Unii Europejskiej wielkim medialnym „show” pt. „Olza”. Już teraz prasa lokalna przygotowuje cieszyńian na nie lada widowisko „muzyczno-dramatyczno-taneczne”, w wykonaniu ponad 50 artystów, na scenie ustawionej w oprawie 3 telebimów na czeskim nabrzeżu Olzy. Ponad godziny spektakl ma kosztować 2 miliony dolarów, będzie transmitowany w telewizji polskiej i czeskiej<sup>22</sup> i być może – ze względu na swój rozmach - zapoczątkuje nowy rozdział w historii transgranicznych atrakcji dla mieszkańców obu miast.

W wystąpieniu naświetlono zaledwie kilka wybranych, najłatwiej poddających się udokumentowaniu aspektów przekształceń współczesnej kultury ludycznej miast średniej wielkości. Nie sposób zaprezentować tu wszystkie

<sup>21</sup> „Na Horyzoncie. Gazeta Festiwalowa”, 25 VII 2004. Nr 4, s. 1.

<sup>22</sup> „Olza” nad Olza. „Głos Ziemi Cieszyńskiej”, 6 VIII 2004.

wnioski wynikające z analizy zgromadzonego materiału badawczego, będącego próbą systematycznej dokumentacji różnych kategorii miejskich zabaw i przestrzeni ludycznych. Ze względu na zróżnicowanie etniczne i narodowe mieszkańców obu miast przygranicznych, projekt badawczy docelowo zakłada ustalenie, w jakim zakresie z oferty i infrastruktury ludycznej Czeskiego Cieszyna korzystają Polacy z Cieszyna, a z cieszyńskiej – Czesi, Słowacy i przedstawiciele innych mniejszości oraz polscy Zaolzianie zamieszkujący lewobrzeżny Cieszyn. Skompletowane dane umożliwią skonstruowanie mapy obrazującej rozkład przestrzeni ludycznych w obu miastach, oraz ustalenie różnic, podobieństw i rzeczywistego zakresu uczestnictwa we wspólnych aktywnościach zabawowych poszczególnych grup mieszkańców.



## SRTE SZCZENIE

Jednym z aspektów przemian szeroko pojmowanej kultury miejskiej są przekształcenia repertuaru zachowań i przestrzeni ludycznych mieszkańców miast. Zabawy i rozrywki miejskie stanowią obszerny problem badawczy. W diagnozowaniu współczesnej postaci miejskiej kultury ludycznej pomocne jest dokumentowanie zjawisk wielkomiejskich, ujawniających się na ich przedmieściach, w miejscowościach turystycznych oraz rejestrowanie przemian zabaw w małych miasteczkach. Spośród tak wielu możliwości oglądu współczesnej miejskiej kultury ludycznej w pierwszej części artykułu omówiono wybrane przykłady zabaw i rozrywek zaobserwowane w ostatnich latach w miastach średniej wielkości, w drugiej – przeanalizowano zagadnienie w kontekście kontaktów mieszkańców wyjątkowego układu miast – stykających się granicą państwową. Miasta usytuowane na granicy terytoriów dwóch sąsiadujących państw stanowią odrębną kategorię badawczą. Przestrzenna bliskość, a czasem odmienność oferty ludycznej zagranicznego sąsiada, stwarza dodatkowy kontekst przemian lokalnych zabaw i rozrywek miejskich. Ograniczając się do analizy przypadku nadolziańskiego dwójmieścia z pogranicza polsko-czeskiego, podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: w jakiej mierze ludyczność stanowi płaszczyznę kontaktów mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. W wystąpieniu przedstawiono zaledwie kilka najłatwiej poddających się udokumentowaniu aspektów przekształceń kultury ludycznej we współczesnych przygranicznych miastach średniej wielkości. Zaprezentowany opis sposobów i miejsc zabawy mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna ma charakter zarysu, opiera się na realizowanych badaniach terenowych, bieżących doniesieniach prasowych i wymaga kontynuacji w postaci dalszych systematycznych badań empirycznych. Ze względu na zróżnicowanie etniczne i narodowe mieszkańców obu miast, projekt badawczy docelowo zakłada ustalenie, w jakim zakresie z oferty i infrastruktury ludycznej Czeskiego Cieszyna korzystają Polacy z Cieszyna, a z cieszyńskiej – Czesi, Słowacy i przedstawiciele innych mniejszości oraz polscy Zaolzianie zamieszkujący lewobrzeżny Cieszyn. Skompletowane dane umożliwią skonstruowanie mapy obrazującej rozkład przestrzeni ludycznych w obu miastach, oraz ustalenie różnic, podobieństw i rzeczywistego zakresu uczestnictwa we wspólnych aktywnościach zabawowych poszczególnych grup mieszkańców.